



Miasto przejmuje wodociągi

- Nie pobieramy i nie będziemy pobierać żadnych opłat przy podpisywaniu przez mieszkańców nowych umów z Miejską Spółką Komunalną (MSK) na dostawę wody – mówi z naciskiem Marek Jędrysik, prezes imielińskiej MSK (o tej sprawie więcej na s. 2). – W listopadzie panie, które odczytują liczniki, rozniosą po dwa egzemplarze podpisanej przez nas nowej umowy. Jeden należy sobie zostawić, drugi dostarczyć do naszej siedziby przy ul. Imielińskiej 87 (budynek przedszkola).

Nowe umowy

Stara umowa zostanie wypowiedziana z dniem 1 stycznia i od tego momentu będzie obowiązywać nowa. Jej zapisy są identyczne, jak poprzedniej. Różnią się jedynie nazwą firmy – zamiast katowickiego RPWiK-u będzie to Miejska Spółka Komunalna. Dla mieszkańców, którzy mają już miejską kanalizację, będzie to umowa na dostawę wody i odbiór ścieków, dla pozostałych – tylko na wodę.

Znika RPWiK

MSK przygotowuje się do przejścia od nowego roku zadań od RPWiK-u. Do nowej firmy przejdzie prawdopodobnie około 13 obecnych pracowników katowickiego RPWiK-u (z 18 którzy mieli taką możliwość, gdy firma została podzielona między miasta dotychczas korzystające z usług RPWiK-u). Razem MSK będzie zatrudniać 21 osób. Prezes Jędrysik zapewnia, że nie nastąpi przerost zatrudnienia. – Wszyscy będą mieli zajęcie, gdyż chcemy rozszerzyć naszą działalność na różne usługi komunalne: np. czyszczenie i koszenie rowów, utrzymanie zieleni, czyszczenie kanalizacji deszczowej, utrzymanie i konserwację oznakowania pionowego ulic.



Obok imielińskiej oczyszczalni ścieków przy ul. Wandy powstaje zaplecze socjalno-remontowe dla Miejskiej Spółki Komunalnej.

Radykalne zmiany

Jednocześnie prezes zapowiada radykalne zamiany: - Nie może być tak, by wyciekała woda z pękniętej rury i wszyscy czekali, aż minie weekend, bo w tym czasie nie ma nikogo, kto by tym się zajął. Takie awarie będziemy usuwać bezzwłocznie – zapewnia prezes Jędrysik, który deklaruje ograniczenie strat wody (m.in. poprzez szybkie naprawianie uszkodzeń). Drugi sposób na zmniejszenie strat to wymiana starych wodomierzy na nowego typu.

Zaplecze dla Spółki

Dla pracowników MSK powstaje zaplecze socjalno-remontowe. Budynek wznoszony jest obok oczyszczalni ścieków przy ul. Wandy. Obecnie tynkowane są ściany, przykrywany dach i trwają roboty wykończeniowe. Inwestycja ma być

zakończona przed 1 grudnia.

Podział RPWiK-u spowodował, że miasta z terenu, który obsługiwał, podzieliły się pracownikami, ale również rozdysponowały między siebie sprzęt i wyposażenie. Imielinowi przypadły w udziale: samochody dostawcze Żuk i ford transit, wywrotka star, koparko-ladowarka, komputery wyposażone w program rozliczania z mieszkańcami. Żuk i star do najnowszych nie należą, ale ford ma tylko 3 lata, stosunkowo nowa jest również koparka.

Nieduże zakupy

W ciągu kolejnych miesięcy ford zostanie wyposażony w urządzenie o nazwie „wuko” czyli zestaw do ciśnieniowego czyszczenia kanalizacji oraz kamerę. Spółka takiego urządzenia nie ma i obecnie musi pożyczać. Potrzebne są też zgrzewarki. Natomiast już

w tym roku spółka w formie leasingu zakupi wóz asenizacyjny (w tym przypadku chodzi o urządzenie podpinane do traktora) oraz większą niż dotychczas przyczepę do wywozu osadów z oczyszczenia ścieków.

Jakie będą ceny?

Jak funkcjonowanie firmy wpłynie na przyszłe ceny wody i ścieków – to okaże się w połowie przyszłego roku, gdy przyjmowane będą nowe taryfy. – Mam nadzieję, że nasze koszty pozwolą na co najmniej utrzymanie cen wody i ścieków na dotychczasowym poziomie – choć na ceny energii elektrycznej, paliw, opłat składowania odpadów spółka nie ma wpływu, a one również mają wpływ na końcowy koszt ścieków, który musi pokryć mieszkaniec - mówi prezes Marek Jędrysik. (zz)

egzemplarz
bezpłatny



Anna Kubica -
10 lat Gimnazjum
>> str. 4



Świętowali
urodziny
>> str.4



Przedwojenny
prezes Sokółki
>> str.6



Najlepsza
na zawodach
>> str.8

Złapany w Imielinie

21 września na ul. Podmiejskiej w Imielinie policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w



Bieruniu w wyniku bezpośredniego pościgu zatrzymali 34-letniego mężczyznę poszukiwanego Europejskim Nakazem Aresztowania, pięcioma listami gończymi oraz trzema nakazami doprowadzenia wystawionymi przez sądy i prokuratury całego kraju.

Poszukiwany od ponad roku ukrywał się przed organami ścigania. W związku z tym, iż nie posiadał żadnego miejsca zameldowania, utrudnione było jakiegokolwiek wcześniejsze jego zatrzymanie.

Ustalono, że zatrzymany popełnił szereg przestępstw - m.in. oszustw kryminalnych i gospodarczych na terenie Polski, w tym również w województwie śląskim. (kpp)

KRONIKA POLICYJNA

12 września na ul. Skargi nieznanymi sprawca z zaplecza sklepu skradł torebkę wraz z dokumentami.

15 września na ul. Pokoju policjanci zatrzymali 50-letniego mieszkańca Łędzin, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badania 3,13 promila).

22 września na ul. Imielińskiej nieznanymi sprawca włamał się do baru, a następnie skradł kasetkę z pieniędzmi, alkohol i papierosy różnych marek, napoje oraz odtwarzacz CD. Łączna wartość strat wyniosła 4000 zł.

Tego samego dnia na ul. Imielińska policjanci zatrzymali 49-latkę, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badania 0,90 mg/l)

23 września na ul. Wandy nieznanymi sprawca włamał się do domu jednorodzinnej, skąd skradł pieniądze oraz złota biżuterię. Łączna wartość strat wyniosła 3600 zł.

25 września z hurtowni na ul. Imielińskiej nieznanymi sprawca skradł kasetkę z pieniędzmi w kwocie 1500 zł.

28 września nieznanymi sprawca skradł z wiaty znajdującej się na terenie gimnazjum rower górski marki grant o wartości 300 zł.

29 września na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca Imielina, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badania 2,53 mg/l).

DYŻURY RADNYCH

W poniedziałek 2 listopada dyżurują radni: **Bernadeta Ficek** (okręg nr 1) – ulice: Heweliusza, Imielińska od nr. 1 do nr. 37 i od 2 do 58. Satelicka od nr 1 do nr. 11 i od 2 do 22a, Sosnowa, Turystyczna. **Jerzy Gabor** (okręg nr 2) – ulice: Kamienna, Wróblewskiego, Wyzwolenia. **Jerzy Gołaszczuk** (okręg nr 5) – ulice: Imielińska od nr. 39 do nr. 123 i od 60 do 134, Kordiana, Kowalska, Nowa, Olszewskiego, Pokoju, Rejtana, Wąska.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniac sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Ostrzeżenie przed oszustami!

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach S.A. oraz Miejska Spółka Komunalna Sp. z o.o. w Imielinie ostrzegają, że na terenie Imielina pojawili się oszuści, którzy legitymując się podrobionym identyfikatorem podają się za pracownika RPWiK w Katowicach S.A. i bezprawnie żądają od mieszkańców opłaty za zmianę firmy, która będzie od przyszłego roku

świadczyc usługi w zakresie dostarczania wody.

Oszuści wykorzystują sytuację, że obecnie dokonywany jest podział RPWiK i od początku przyszłego roku na terenie Imielina usługi w zakresie dostarczania wody będzie świadczyć MSK. Zmiana ta nie wiąże się z żadnymi kosztami dla odbiorców. Ani RPWiK w Katowicach, ani MSK nie pobierają żadnych opłat za przejście

odbiorców z jednej spółki do drugiej.

Prosimy mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności w kontaktach z osobami przychodzącymi do domów, podającymi się za pracowników wodociągów i nieuiszczanie żadnych opłat za ich pośrednictwem.

Wszelkie przypadki próby wyludzenia pieniędzy przez osoby podające się za pracowników RPWiK za zmianę spółki dostarczającej wodę do mieszkańców Imielina, prosimy zgłaszać do RPWiK w Katowicach S.A. pod nr tel. 32 78 82 556 lub 32 78 82 557 albo do MSK w Imielinie pod nr tel. 32 225 56 76, albo do najbliższego Komisariatu Policji. (rpwik)

Powiatowe drogi

Drogi leżące na terenie Imielina mają 3 właścicieli (nie licząc osób prywatnych): województwo (ul. Imielińska), powiat (ul. Zachęty, Nowozachęty, Brata Alberta, Satelicka, Podmiejska) i miasto (pozostałe). Do właściciela należą: utrzymanie, remonty i inwestycje.

Powiat zbyt zasobny w pieniądze nie jest, zwłaszcza że buduje kosztem co najmniej 11 mln zł swoją siedzibę (patrz poniżej). Dlatego proponuje, by miasto dołożyło się do remontów powiatowych dróg. Na rok 2010 zaproponował do wyboru: albo remont chodnika na ul. św. Br. Alberta (od ul. Drzymały do przejazdu kolejowego), albo położenie nowego asfaltu na ul. św. Br. Alberta (od ul. Drzymały do ul. Imielińskiej), albo modernizację ul. Satelickiej (1850 m od ul. Ściegiennego do ul. Zachęty), albo wreszcie dokumentację modernizacji całej ul. św. Br. Alberta, która to inwestycja

miałaby się rozpocząć w 2011 roku. Radni mają te propozycje przemyśleć i zastanowić się nad ujęciem ich w budżecie na 2010 rok.

Tymczasem podczas dyskusji na komisji gospodarki komunalnej z Bernardem Bednorzem jako przedstawicielem powiatu radni zgłosili konieczność przeprowadzenia szeregu prac. Dotyczyły one: wyremontowania nawierzchni ul. Zachęty, usunięcia rozlewiska w rejonie skrzyżowania ul. Nowozachęty z Wodną, regulacji poziomu kraterki ściekowych na ul. Zachęty, remontu cząstkowego nawierzchni na ul. Nowozachęty (od Imielińskiej do Wandy), remontu chodnika przy ul. św. Br. Alberta (od przejazdu kolejowego po posesji nr 62), remontu przejazdu kolejowego na ul. św. Br. Alberta, uporządkowania chodnika przy ul. Nowozachęty, udroźnienia rowu od hurtowni p. Karpińskich do ul. Wandy. (zz)

Jubilaci

23 pary małżeńskie, które przeżyły razem 50 lat i jedna z 60-letnim stażem małżeńskim spotykają się 22 października o godz. 13.00.

Po raz pierwszy uroczystość ze względu na dużą liczbę jubilatów odbędzie się w Sokolni. Burmistrz Imielina uhonoruje „50-latków” prezydenckimi medalami za długoletnie życie małżeńskie, a wszystkich obdaruje prezentami.

Przejazd do remontu

Jeszcze w tym roku ma zostać poddany remontowi przejazd kolejowy na ul. św. Br. Alberta – poinformowali władze miasta przedstawiciele PKP. Natomiast w przyszłym roku remontu doczeka się przejazd na ul. Drzymały wraz z sygnalizacją świetlną. (zz)

Powstaje starostwo

11 mln zł ma kosztować powstający budynek starostwa w Bieruniu (Ścierniach) – przypomniał członek zarządu powiatu Marek Bania, który wziął udział we wrześniowej sesji Rady Miasta Imielina.

Starostwo ma się oficjalnie nazywać „Powiatowe Centrum Administracji i Kultury”, by starać się o dofinansowanie z Unii Europejskiej (z Regionalnego Programu Operacyjnego). Niestety zabiegi o pozyskanie 4,5 mln zł spełzły na niczym.

– Czynimy starania o inne środki zewnętrzne – zapewniał M. Bania 25 września w Imielinie. Do tej pory udało się uzyskać 350 tys. zł dotacji z

WFOŚ na ogrzewanie (ma być zastosowane w budynku ekologiczne ogrzewanie - i chłodzenie - przy pomocy pompa ciepła). Tenże WFOŚ pożyczony na korzystnych warunkach dalsze 466 tys. zł. Również 460 tys. zł powiat odzyska z tytułu zabezpieczenia budynku przeciwko szkodom górniczym.

Budowa we wrześniu była zaawansowana w 29%. W tym roku ma osiągnąć stan surowy zamknięty czyli z dachem i oknami.

Powiat zamierza również ogłosić przetarg na II etap budowy, czyli na zagospodarowanie terenu wokół budynku, drogi i chodniki. (zz)

Plan robót przy budowie kanalizacji

Plan najbliższych robót związanych z budową kanalizacji sanitarnej w Imielinie.

Październik - kontynuacja na ulicach: Wandy, Bursztynowej, Malczewskiego, Szaniawskiego, Bartniczej, Sikorskiego, Korolowej, Poniatowskiego, Sapety, Grzybowej, Koralki; rozpoczęcie na ul. Zachęty, Liliowej, i Kordeckiego.

Listopad - kontynuacja na ul. Wandy, Bursztynowej, Malczewskiego, Szaniawskiego, Bartniczej, Sikorskiego, Korolowej, Zachęty, Poniatowskiego, Sapety, Grzybowej, i Liliowej, rozpoczęcie na ul. Hallera. (msk)

Budować zgodnie z planem

Po ponad 2 latach prac radni uchwalili „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin – II edycja”. Studium było już gotowe przed rokiem i miało być przyjęte w listopadzie 2008 roku, jednak zmiana przepisów związanych z ochroną środowiska spowodowała inaczej. Zakończoną procedurę trzeba było wznowić i częściowo powtórzyć uzupełniając projekt w zakresie podyktowanymi wymogami nowej ustawy.

Studium to tak naprawdę liczące razem ponad sto stron obszerne opracowanie. Załącznikiem do uchwały są ponadto „rozstrzygnięcia”. Zawierają ponad 40 uwag mieszkańców, które zostały przyjęte, odrzucone w części lub w całości.

Jedne z nich wpłynęły w pierwszym okresie przygotowania studium, czyli w roku 2008 kolejne, mniej liczne, w roku bieżącym. Uwagi dotyczą głównie chęci przeznaczenia różnych terenów niebudowlanych pod budownictwo mieszkaniowe.

Dlaczego tak się stało? O wyjaśnienie poprosiliśmy burmistrza Jana Chwiedacza. – Naszym celem jest planowanie terenów pod budownictwo tam, gdzie jest to najtańsze. Powinny to być tereny uzbrojone, czyli takie do których prowadzi dobra droga, jest sieć energetyczna, wodociągowa, kanalizacja (już jest albo w najbliższym czasie ma być wybudowana). Gdy zezwolimy budować, „gdzie kto chce”, to wkrótce będziemy musieli ponosić ogromne koszty uzbrojenia w te właśnie media, a potem koszty ich utrzymania.

Musimy panować nad rozwojem budownictwa, by unikać rozproszenia. Teraz decydujemy o tym, jak miasto będzie wyglądać za 5, 10, 15 lat, jakie będą

koszty jego utrzymania, jak będzie funkcjonować. W Studium wyznaczaliśmy nowe tereny przemysłowe, niekolidujące z zabudową mieszkaniową, pod usługi i rzemiosło. Jednocześnie chcemy chronić tereny przeznaczone na rekreację i wypoczynek – zbiornik, lasy.

Studium to nie plan przyjęty „na wieczność”. Przypomnę, że poprzedni uchwaliliśmy 10 lat temu i sądzę, że za parę lat obecny również trzeba będzie modyfikować, gdyż miasto szybko się rozwija. Kto wiedział 10 lat temu, że czeka nas taki boom inwestycyjny, że będzie tyle nowych domów? Przed takim wyzwaniem stanęliśmy obecnie – i dlatego musieliśmy tę sprawę uregulować.

Zapisy w Studium mówią o kierunkach zagospodarowania przestrzennego. Wyznaczają 3 strefy zabudowy. W opracowaniu czytamy na ten temat, że pierwszy obszar to centrum miasta o średniej intensywności zabudowy, który stanowi główne centrum miejskie skupiające nie tylko funkcje usługowe i administracyjne, ale przede wszystkim koncentrujące publiczne życie miasta. Celem ustanowienia obszaru centrum jest określenie przestrzennego zasięgu terenów kształtowanych jako przestrzeń o typowo miejskim charakterze: zwartych, intensywniej zainwestowanych, charakteryzujących się wielofunkcyjnością, wysoką atrakcyjnością urbanistyczną i jakością architektury, terenów o dobrej dostępności komunikacyjnej, wyposażonych w usługi właściwych tej randze miasta.

Drugi, to obszar śródmieścia o średniej intensywności zabudowy zlokalizowany wokół centrum miasta, powiązany ulicami o charakterze śródmiejskim. Pełnią one w układzie urbanistycznym miasta rolę nie



Dwukrotnie odbyły się konsultacje z mieszkańcami na temat Studium.

tylko komunikacyjną z dużym udziałem ruchu pieszego, ale przede wszystkim kompozycyjną i funkcjonalną. Mają charakter publiczno-usługowy, którego koncentracja i różnorodność kształtują wizerunek miasta, a także przesądzają o dużej atrakcyjności inwestycyjnej terenów położonych w ich sąsiedztwie,

I wreszcie trzeci, to obszar zabudowy o niskiej intensywności z układem przestrzennym powiązany z terenami otwartymi i terenami zabudowy mieszkaniowo-letniskowej, sprzyjający rozwojowi głównie funkcji mieszkaniowej, obejmujący tereny położone: a) pomiędzy linią kolejową a granicą z Lędzinami, w rejonie ulic Brata Alberta, Adamskiego, Banachiewicza i Rubinowej, b) pomiędzy śródmieściem a granicą z Mysłowicami, c) w południowej części w rejonie ulic:

Hallera, Imielińskiej, Karolinki i Grzybowej, d) po wschodniej stronie ulicy Imielińskiej, od ulicy Sapety, wzdłuż ul. Wandy do trasy widokowej

biegnącej śladem rozebranej linii kolejowej oraz w rejonie ulic Turystycznej, Wyzwolenia, Ściegiennego, w Pasieczkach i w rejonie Jazdu. (zz)

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA IMIELIN O PODJĘCIU PRZEZ RADĘ MIASTA IMIELIN UCHWAŁY NR XXV/147/2009 Z DNIA 25 WRZEŚNIA 2009 ROKU W SPRAWIE „STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA IMIELIN II EDYCJA”

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. nr 199, poz. 1227), informuję o przyjęciu przez Radę Miasta Imielin uchwały nr XXXV/147/2009 z dnia 25 września 2009 roku, dokumentu pn. „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Imielin II edycja”.

Z treścią w/w dokumentów, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt.2 oraz podsumowaniem o którym mowa w art. 55 ust.3 przywołanej ustawy, zapoznać się można w siedzibie Urzędu Miasta w Imielinie. Treść w/w dokumentów opublikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miasta w Imielinie.

Zmiany w inwestycjach

- Plany ustalone w Strategii Rozwoju Miasta weryfikuje „życie” - a są to możliwości realizacji inwestycji wynikające z tego, na co uda się zdobyć pieniądze - wyjaśnił nam burmistrz Jan Chwiedacz. – Piszemy wnioski na dotacje do różnych inwestycji, a ta która się na nie „załapie”, jest

realizowana. Natomiast ta, która jej nie dostanie, musi być przesunięta na później - dodał.

Z tych powodów radni na sesji 25 września postanowili zmienić wieloletni plan inwestycyjny miasta. Planowana pożyczka na budowę kanalizacji nie musiała być zaciągnięta - jak już o tym pisali-

śmy, miasto dostało zaplanowane 15 mln zł. Jednocześnie koszt inwestycji po przetargu okazał się niższy. „Oszczędności” polegają zatem na braku konieczności brania kredytu.

Priorytetem stała się budowa kanalizacji. Po zakończeniu w roku przyszłym prac na Jamnicach

i Cisowcu (etap II, obszary 1, 1a), miasto chce ją realizować od roku 2011 na Wioskach i Gaci (etap II, obszar 2). Poprzednio planowano, by te dwie inwestycje się zajął. Jednocześnie, czyli w roku 2011 powinny się rozpocząć prace przy budowie hali sportowej przy gimnazjum. – Jeśli

uzyskamy wcześniej dofinansowanie, to jesteśmy ją w stanie rozpocząć nawet w roku 2010. Są tu również możliwości zdobycia dotacji w trakcie budowy hali - i z Totalizatora Sportowego, i z Ministerstwa Sportu, a nie tylko z pieniędzy unijnych - zapewnia J. Chwiedacz. (zz)

Gimnazjum szkołą sukcesu

- mówi Anna Kubica, dyrektor Gimnazjum w Imielinie

- 10 lat od powstania szkoły to czas, by dokonać podsumowania. Z czego Pani, jako dyrektor tej szkoły, jest dumna?

- Przede wszystkim z określenia „szkoła sukcesu” - to dzięki naszym wynikom egzaminów gimnazjalnych, które są wyższe od średnich powiatowych, wojewódzkich i krajowych. Wyniki te porównuje się stosując tzw. edukacyjną wartość dodaną.

Otóż „suchy” wynik egzaminu wcale nie musi świadczyć o wysokiej jakości edukacji w szkole. Wysoka punktacja na egzaminie może być efektem zdolności indywidualnych ucznia, jego własnej pracy, wychowania rodzinnego, pomocy rodziców itp. Może się okazać, że wkład szkoły i nauczycieli w dobry wynik egzaminu był niewielki.

Metoda EWD pozwala w dużym stopniu na pokazanie, jaki wkład w wynik ucznia miała rzeczywistość szkoły i jaka jest różnica w poziomie edukacji ucznia od momentu rozpoczęcia nauki do chwili opuszczenia placówki.

W największym skrócie można powiedzieć, że pokazuje ona, czy szkoła dobrze uczy.

Jest jak do tej pory najbardziej obiektywnym sposobem oceny jej pracy. Wszystkie szkoły podzielono na 4 kategorie, a my znaleźliśmy się w najwyższej, określanej właśnie mianem „szkoła sukcesu” - nie ja wymyśliłam to wyrażenie. Uważam, że nasz sukces, to sukces uczniów, którzy na egzaminie gimnazjalnym osiągają wyższe wyniki niż na sprawdzianie po podstawówce i idą do wymarzonych szkół ponadgimnazjalnych.

Poza tym dumna jestem z liczby laureatów i finalistów konkursów przedmiotowych - w ciągu tych 10 lat było ich aż 18. Szkoła uzyskała również certyfikat jakości ISO. Wymiana międzynarodowa ze szkołami w Hiszpanii i Turcji w ramach programu Sokrates Comenius, to kolejna rzecz, którą możemy się poszczycić. A także wynikami 5-letniej wizytacji przeprowadzonej w tym roku kalendarzowym przez Kuratorium Oświaty. Z protokołu wynika, że nie wydano nam żadnych zaleceń.

- Dlaczego szkoła czerpi sukcesy 10-lecie? To niezbyt długa tradycja.

- W roku 2006 obchodziliśmy 70-lecie szkoły podstawowej,



po której zajmujemy budynek. Wtedy też przejeżdżaliśmy od niej imię Powstańców Śląskich. Jednak stanowimy zupełnie inną społeczność - gdy chodzi o nauczycieli i uczniów. Tworzymy swoją własną tradycję. Dlatego chcemy świętować rocznice związane z tą szkołą. Pokazać, że jesteśmy obecni w środowisku; docenić pracę uczniów, nauczycieli, pokazać wkład miasta w rozwój naszej bazy. Obchodami jubileuszu 10-lecia gimnazjum chcemy zamknąć pierwszą kartę historii naszej szkoły.

- Przed paroma miesiącami stanęła Pani do konkursu na dyrektora szkoły. Jaka jest koncepcja pracy w nowej kadencji?

- Ponieważ, jak wspominałam, osiągnęliśmy sukces, więc nie mogę planować czegoś innego, jak tylko kontynuację tego, co na ten sukces się złożyło - dobrą atmosferę pracy opartej na współdziałaniu nauczycieli. Bycie liderem, który kieruje zespołem osób zaangażowanych w sprawy szkoły i uczniów. Od tego roku jest to szczególnie wdrażanie reformy programowej - realizacji hasła „jeden uczeń przy jednym komputerze” - a to już od połowy września realizujemy, oferty nauki dodatkowych języków (niemieckiego, francuskiego i hiszpańskiego) a w ramach świetlicy dodatkowo jeszcze łacińskiego.

- Wspomniała Pani o udziale miasta w Waszym sukcesie. Na czym on polega?

- Szkoła jest wizytówką miasta. Sądzę, że pozytywnie wyróżniamy się na tle powiatu, województwa, a nawet kraju. Władze miasta nie powinny się nas wstydzić. Jesteśmy bardzo dobrym przykładem, jak procentują dodatkowe pieniądze - mowałam o tym na początku naszej rozmowy. Każda klasyfikacja szkół, rankingi - jakiego kryterium oceny byśmy nie

wzięli pod uwagę - wszystkie potwierdzają naszą wysoką pozycję. Cieszę się, że jest zrozumienie dla spraw oświaty w mieście. Potwierdzają to i takie fakty, jak kończąca się inwestycja w postaci przedszkola i planowana wkrótce budowa hali sportowej.

- Jaka jest Pani recepta na sukces szkoły?

- Tego nie da się krótko opowiedzieć. Sądzę, że przede wszystkim zdiagnozowanie umiejętności uczniów - tych zdolnych, by ich zmotywować do dalszej pracy, i tych o mniejszych zdolnościach - by eliminować ich braki. Dla jednych i drugich organizujemy zajęcia nie szczerząc swojego czasu. Ważne jest, że nauczyciele rozmawiają ze sobą i uzupełniają się w przekazywaniu wiadomości, jak pracować z danym dzieckiem, jak mu pomóc, jak wspierać w osiągnięciu indywidualnego sukcesu, który dla każdego co innego może oznaczać.

- Jak będzie przebiegała uroczystość 10-lecia?

- Chciałabym, by była to niespodzianka dla naszych gości. Serdecznie zapraszam 14 października.

Rozmawiał zz

Przed Dniem Seniora

Wrześniowe spotkanie członków imielińskiego koła emerytów i rencistów było okazją do złożenia życzeń solenizantom urodzinowym z sierpnia i września. Życzenia wyrażone zostały w formie sympatycznego wierszyka.

Zanim jednak tradycyjną lampką szampana uczczono wspólne urodziny, prezes koła Bernard Stolorz przypomniał plany koła. Z rąk do rąk przekazywano sobie zdjęcia z emeryckich wojaży - jednym dla przypomnienia pięknych chwil, innym do pokazania, jak było na wycieczkach.

Członkowie koła byli w sierpniu w Kalwarii, w Zakopanem i Pieninach, a na początku października na rekolekcjach w Kokoszykach.

Prezes Stolorz przypomniał, że 22 października w kole będzie obchodzony coroczny Dzień

Seniora, na który wszystkich chętnych zaprasza.

Solenizanci poczęstowali obecnych na spotkaniu nie tylko lampką szampana ale i wieloma przepyszными swojskimi wypiekami.

Urodziny w sierpniu i we wrześniu obchodzili: Maria Kściuczyk, Małgorzata Macko, Stanisław Spyra, Krystyna Gomułka, Manfred Szczyrba, Hildegarda Habryka, Rozalia Kowalska-Dosman, Edward Matusyk,

Helena Magosz, Gerard Byczek, Paweł Pacwa, Gertruda Osoba, Adelajda Nowrocka, Jadwiga Ryszka, Alfred Malina, Genowefa Wieczorek, Irena Mrzyk, Alicja Mańka, Cecylia Burek.

Życzenia złożono również parze, która obchodziła „złote gody” małżeńskie - Hildegardzie i Henrykowi Skowrońskim. Spotkanie emerytów, jak zawsze, muzycznie uświetnił Henryk Nagi (eso)



**MISTRZOSTWA ŚLĄSKA
W KOLARSTWIE
GÓRSKIM (MTB)
W IMIELINIE**

**10.10.2009 r.
START godz. 11:15**

START KATEGORI:

- * Młodzik + Młodziczka na dystansie ok. 30 min.
- * Junior Mł. + Juniorka Mł. na dystansie ok. 50 min.
- * Junior + Juniorka na dystansie ok. 90 min.
- * Zabawa Rowerowa dla Dzieci do lat 12 na dystansie ok. 15 min.

Biuro wyścigu:

Imielin ul. Maratońska np 23
(parking obok zalewu)

Finał w Imielinie

W niedzielę 25 października o godz. 17. w imielińskim kościele odbędzie się finał jubileuszowej X Jesieni Organowej. Będzie to koncert monograficzny poświęcony twórczości G. W. Haendla w jego 250-rocznicę śmierci. Oprócz Julian Gembalskiego wystąpi Orkiestra Kameralna Filharmonii Śląskiej pod kierunkiem Szymona Bywalca.

Wykonają oni koncert organowy F-dur oraz 4 fughetty na organy, Concerto grosso G-dur, Improwizacje na temat Haendla i Koncert organowy d-moll.

Julian Gembalski występował z koncertami w całej Europie oraz w USA, nagrywał dla Polskiego Radia i telewizji, dla radia niemieckiego i duńskiego. Nagrał 26 płyt. Obok działalności koncertowej zajmuje się pracą naukową i kompozycją. Jest autorem wielu prac z zakresu historii organów

na Śląsku, problematyki ochrony i konserwacji organów zabytkowych oraz projektaniem wielu instrumentów. Jest również profesorem Akademii Muzycznej w Katowicach, w której prowadzi klasę organów i kieruje Katedrą Organów i Klawesynu. W latach 1996 - 2002 pełnił funkcje rektora swej macierzystej uczelni. Od wielu lat jest też Archidiecezjalnym Wizytatorem Organów i Organistów. W 2004 roku założył pierwsze w Europie Środkowowschodniej Muzeum Organów.

Szymon Bywalec ukończył z wyróżnieniem dyrygenturę symfoniczno-operową w klasie prof. Jana Wincentego Hawela w Akademii Muzycznej w Katowicach, na której jest obecnie zatrudniony na stanowisku adiunkta. Jest laureatem pierwszej nagrody II

Ogólnopolskiego Przeglądu Młodych Dyrygentów w Białymstoku.

Obecnie jest dyrektorem Akademickiej Orkiestry Symfonicznej w Katowicach. Wcześniej jako dyrygent współpracował jako asystent między innymi z Gabrielem Chmurą, Jackiem Kasprzykiem, Krzysztofem Pendereckim, Takuo Yuasa, Arturo Tamayo. Prowadzi również Młodzieżową Orkiestrę Symfoniczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

Śląska Orkiestra Kameralna powstała w roku 1981. Jej repertuar stanowią dzieła mistrzów baroku, klasycyzmu, romantyzmu oraz twórców współczesnych. Zespół koncertował w najważniejszych ośrodkach kulturalnych w Polsce i za granicą oraz współpracował z wybitnymi muzykami. (pbl)

Miód jest miodzio

Tematem tego konkursu, który ma charakter profilaktyczny jest przestrzenne przedstawienie pszczołki. Konkurs ma charakter indywidualny i grupowy. Adresowany jest dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych klas I-III.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie w terminie do 12 października własnoręcznie wykonanej przestrzennej pracy. Pszczołki

mogą być wykonane dowolną techniką i przy użyciu różnorodnych materiałów (juta, słoma, sznurek, kora, masa solna itp.).

Każda praca powinna być opatrzona godłem z imieniem, nazwiskiem, wiekiem i adre-

sem autora. Minimalna wysokość 15 cm.

Podsumowanie konkursu odbędzie się w środę 14 października o godz. 13.00 podczas obchodów Ogólnopolskich Urodzin Książkowego Misia. (bm)



Spotkanie autorskie

Biblioteka Miejska serdecznie zaprasza na 15 października (czwartek) o godz. 18.00 miłośników bestsellerowej sagi mazurskiej „Dom nad rozlewiskiem”, „Powroty nad rozlewiskiem” i „Miłość nad rozlewiskiem” na spotkanie autorskie z ich autorką Małgorzatą Kalicińską.

„Mój życiorys jest najlepszym dowodem na to, że na nic nigdy nie jest za późno. Ani na zmianę zawodu, ani na wielkie uczucie” - mówi autorka o sobie.

Spotkanie będzie okazją do porozmawiania na temat inspiracji, które zaowocowały popularną trylogią, życiowych

pasjach czy emitowanym właśnie w telewizji serialu na podstawie powieści. Po spotkaniu

będzie możliwość zakupienia książek autorki. Organizatorzy serdecznie zapraszają. (bm)



Niedziela, 11 października - godz. 18.00 Artyści „Piwnicy pod Baranami”

Piwnica pod Baranami to słynny krakowski kabaret założony w 1956 r. m.in. przez Piotra Skrzyneckiego, właśnie w piwnicach Pałacu pod Baranami. Po śmierci Piotra Skrzyneckiego w 1997 r. Piwnica została zamknięta. Rok później wznowiła działalność z częścią dawnych Piwniczn i młodymi artystami. W Imielinie wystąpią: gwiazda piosenki aktorskiej Agata Ślęzyk oraz Tomasz Kmiecik i Michał Półtorak.

Niedziela, 18 października - godz. 18.00 Johann Strauss „Zemsta nietoperza”

To niewątpliwie jedna z najlepszych operetek, jakie kiedykolwiek powstały. Akcja rozgrywa się u schyłku XIX wieku w modnym kurorcie pod Wiedniem. Opowiada o perypetiach zamożnego bankiera Gabriela von Einsensteina oraz jego żony Rozalindy, adorowanej przez namolnego ex-kochanka, śpiewaka Alfreda. Niemałą rolę odgrywa tu uroczą pokojówką Rozalindy Adela, a także najbliższy przyjaciel Eisensteina dr Falke, który snuje misterną intrygę. Jak zwykle w operetkach, wszystko kończy się dobrze, a w pamięci zostają piękne straussowskie melodie.

Istotą przedstawienia „Zemsty Nietoperza” w Imielinie jest zachowanie pełnej akcji teatralnej w kostiumach, z rekwizytami i symbolicznymi elementami scenografii - przy ograniczeniu (ze względów technicznych i finansowych) ilości wykonawców. W tej wersji weźmie przede wszystkim udział 5 solistów Gliwickiego Teatru Muzycznego i Opery Śląskiej: Leokadia Duży, Jolanta Kremer, Arkadiusz Dołęga, Włodzimierz Skalski, Jacek Woleński oraz zespół muzyczny Maes Trio /skrzypce, klarnet, fortepian/. Do spektaklu będą prawdopodobnie włączeni również miejscowi wykonawcy. Umożliwia to formuła przedstawienia, gdzie w II akcie, wśród gości przybywających na bal, mogą także pojawić się i wystąpić w niezależnych numerach artyści nieprzewidziani w librecie.

Czwartek, 22 października - godz. 17.30 X Salon Artystyczny - Stanisław Górka

Gościem jubileuszowego Salonu będzie Stanisław Górka - aktor Teatru Współczesnego w Warszawie i wykładowca tamtejszej Akademii Teatralnej (szerszej publiczności znany z serialu „Plebani”). W jego wykonaniu zobaczymy monodram kabaretowy oparty na tekstach wybitnego, porównywanego z Tuwimem poety Mariana Hemara. Pochodzący ze Lwowa Hemar był również mistrzem form kabaretowych, współtwórcą międzywojennych kabaretów Qui pro Quo i Cyrulik Warszawski.

Spektakl w wykonaniu Stanisława Górki jest aktorsko fascynujący, pełen muzyki i piosenki, liryki i groteski z delikatną nutą patriotyczną w dobrym tego słowa znaczeniu.

Oprawę muzyczną wieczoru zapewni zasiadający przy fortepianie Zbigniew Rymarz, który jako jeden z nielicznych miał dostęp do nieznanych w kraju tekstów Hemara. Spotkanie z wykonawcami poprowadzi jak zwykle Mieczysław Niedźwiecki.

Niedziela, 8 listopada - godz. 18.00 Teatr Śląski, Jacek Rykała - Mleczarnia

Komedia MLECZARNIA jest rejestracją niespodziewanego spotkania w izbie wytrzeźwień dwóch 50-latków, którzy dzieciństwo i młodość spędzili w dzielnicy cieszącej się złą sławą. Nie widzieli się 30 lat. Kiedyś byli najlepszymi przyjaciółmi, podzieliła ich miłość do tej samej kobiety. Teraz wracają do starych czasów budując przed oczami widzów świat pełen niezwykłych postaci - kumpli, dziewczyn, samochodów i żaglowców. Mężczyzn dzieli wykształcenie, pozycja, wrażliwość i minione lata, łączy odzywająca znów przyjaźń, nieobecna kobieta i nieistniejący już świat starej dzielnicy.

Imielińska

W poprzednim odcinku zakończyliśmy prezentację ulic wzmianką, iż pod numerem 29 na ul. Imielińskiej znajduje się Dom Kultury „Sokolnia” wybudowany w miejscu, które nazywało się Stalicową Górką. To miejsce bardzo ważne zarówno dla historii miasta jak i jego współczesności, dlatego poświęcimy mu ten odcinek „Imielińskich ulic”.

Sokolnia to budynek związany z



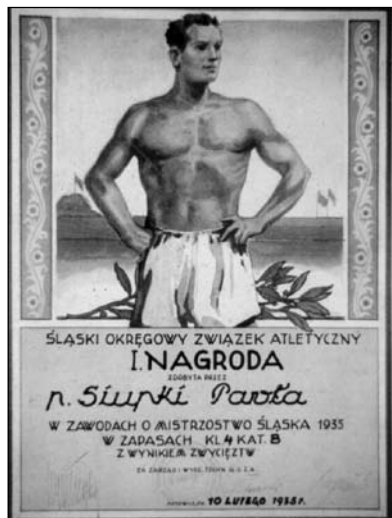
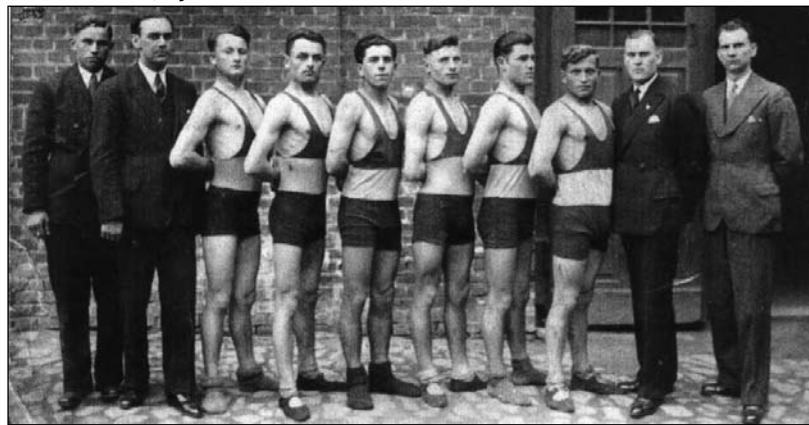
Poświęcenie kamienia węgielnego Sokolni przez ks. Konstantego Kuloka.

Towarzystwem Gimnastycznym Sokół. Imielińskie gniazdo tej organizacji zostało założone 18 kwietnia 1919 roku przez 44 osoby. Prezesem wybrano Pawła Siewierskiego, a naczelnikiem został Walenty Mosler. Niestety po niedługim czasie Towarzystwo zamarło. Próby ożywienia przez Jana Porwoła w 1922 roku i Alojzego Nawrockiego w 1923 roku, doprowadziły w następnym roku do rozwoju gniazda.

W 1936 roku, gdy prezesem był Alojzy Nawrocki, a naczelnikiem Florian Synowiec, odbyło się zgromadzenie wyborcze. Zorganizowano je w restauracji Karoliny Szewczyk, uchwalono budowę domu tzw. Sokolni. Inwestycję finansowano z wolnych datków towarzystwa jak również ze składek rzemieślników i handlowców Imielina. Zakupiono grunt w miejscu zwanym Stalicowa Górka. Były to nieużytki, na których wydobywano piasek do celów gospodarczych. Projekt Sokolni opracował architekt Jan Kapołka.

Budowę rozpoczęto w kwietniu 1935 roku. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. Konstanty Kulok. Do sierpnia 1939 roku zakończono prace. Budowa była w stanie surowym bez zadaszenia. Podczas wojny prace zostały wstrzymane. Od 1947 roku kontynuowano budowę z funduszy Samopomocy Chłopskiej i klubu sportowego LZS Imielin, przy wsparciu finansowym urzędu powiatowego w Pszczynie. W

Grupa zapaśników Sokola Imielin w roku 1932. Od lewej stoją: NN, Alojzy Nawrocki, Rudolf Bensz, Józef Gołaszczyk, Nawrocki, Kieromin, Czamberg, Paweł Siupka, Aleksander Hachuta, Ryszka.



Dyplom zdobyty przez Pawła Siupkę.

końcu 1948 roku prace zostały zakończone.

Do lat siedemdziesiątych hala służyła sekcji zapaśniczej LZS-u Imielin, którą prowadził Józef Gołaszczyk. Wykorzystywano ją także jako salę kinową, teatralną i pomieszcze-

nie na zabawy. Była również siedzibą Teatru Komandery. Za kadencji Teofila Kołodzieja, przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Imielinie (ok. 1970 roku) Sokolnia została przekazana zakładowi Zelmech z Mysłowic.

Budynek odzyskano dopiero w 1996 roku. Teraz jego pełnoprawnym właścicielem jest miasto Imielin. Obiekt Alojzy Nawrocki, prezes Sokola.



został wyremontowany i służy potrzebom kulturalnym mieszkańców. Sala widowiskowa ma 200 miejsc i kameralną scenę. W soboty lub niedziele odbywają się imprezy kulturalne. Wejście na wszystkie jest bezpłatne. To miejsce wystaw, czy okolicznościowych spotkań. Działają też kółka zainteresowań. Swą siedzibę ma ponownie Teatr Komandery. *Bernard Kopiec*

Podziękowanie za plony - kiedyś

Nowy wystrój Izby regionalnej nawiązuje do zakończenia przez rolników prac polowych, a zwłaszcza

złni, kiedy to dziękowano Bogu za plony i modlitwą proszono o urodzaj w przyszłym roku. Nieodzownym elemen-

tem tego święta był piękny wieniec dożynkowy, który miał rozmaite kształty, wielkość i dekoracje.

Śląskie wieńce najczęściej przybierały kształt korony i były wykonane z kłosów żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa oraz przybrane owocami, warzywami, polnymi kwiatami i kolorowymi wstążkami. W Izbie został zaprezentowany wieniec dożynkowy wykonany przez mieszkanki Imielina (pisałyśmy o nim w poprzednim wydaniu „Kuriera”), który był poświęcony na mszy dożynkowej w kościele parafialnym.

W przygotowanej aranżacji można zobaczyć starostę i starościcę dożynkową w strojach śląskich z końca

XIXw. w procesji z wieńcem dożynkowym oraz dziewczynkę niosącą chleb upieczony z mąki pochodzącej z tegorocznych zbiorów. Z boku na wozie wyeksponowano dary z tegorocznych plonów. Jest zboże, są warzywa i owoce. Na drugim planie można obejrzyć narzędzia i maszyny rolnicze m.in. stacjonarną ręczną siewczarkę napędzaną korbą.

Z pociętej na siewczarkę na krótkie kawałki słomy czy kukurydzy sporządzano paszę dla zwierząt. Ekspozycja posiada dobrze zachowane koryta drewniane, zespół podający i tnący oraz żeliwne koła zamachowe. Obok przedstawiono jedną z jesiennych prac polowych: tradycyjny zbiór ziemniaków i wykorzy-



Ostry trening szachistów

- To był ostry trening naszych zawodników przed półfinałami mistrzostw Polski - skomentował Krystian Klimczok start swoich podopiecznych z klubu Diagonalia Imielin. Wzięli oni udział w 68 Mistrzostwach Województwa Śląskiego, które 3 października zakończyły się w Sokolni.

W grupie amatorów Antoni Paluch zajął 2 miejsce, Radosław Dzierzak był 3. Dobre miejsca również obsadzili Karol Stasiowski i Sebastian Białucha. Junior Aleksander Latocha był 4. w grupie seniorów, a Piotr Karp 9.

- Bardzo dobrze się spisali - podsumował wyniki swoich podopiecznych K. Klimczok - myślę, że coś z nich będzie. Z tą kadrą chcemy w przyszłym roku awansować do II ligi. To są bardzo młode roczniki, niektórym brakują nawet 2 lata do swej grupy wiekowej. Mamy jeden z młodszych zespołów. Nie sztuka pościągać najlepszych szachistów z kraju i z nimi „robić wyniki”; pracuję wyłącznie ze swoimi wychowankami - zapewnił trener.

Radosław Dzierzak zaczął grać w szachy, gdy miał 4 lata, potem miał 6 lat przerwy i teraz jako 14-latek znowu zajmuje się szachami, gdyż, jak nam powiedział, „chciał sobie znaleźć jakieś pożyteczne zajęcie”. Podoba mu się to, że szachy są nieprzewidywalne. Liczy się umiejętność kombinowania ruchów do przodu, która jest tym trudniejsza, im więcej możliwo-



Trener Krystian Klimczok i Radosław Dzierzak - jeden z jego szachowych wychowanków.

ści jest na szachownicy. Radek szachy traktuje jako dobrą rozrywkę, bardzo je lubi i z chęcią gra. W szkole natomiast woli przedmioty humanistyczne.

- Poziom zawodów był wysoki, nie miałem jakichś trudnych sytuacji do rozstrzygnięcia - zapewnił nas Alfred Maślanka, sędzia zawodów. Najważniejsze zadanie to było czuć nad tym, by wszyscy mieli takie same warunki, ale tu był komfort, idealnie do takich rozgrywek. - Cieszę się, że pan burmistrz pomógł i udało się na tydzień zająć salę w Sokolni - mówi K. Klimczok.

6 osób jedzie jeszcze w październiku na półfinały mistrzostw Polski do Wisły, Aleksander Latocha już ma zapewniony start w finałach. - Mam nadzieję, że ktoś do niego z tych półfinałów dokooptuje - kończy naszą rozmowę trener. (zz)

stywane do niego narzędzia (kopaczka, widły do ziemniaków).

W Izbie znalazła się również wystawka prac imielińskich przedszkolaków, które z masy solnej i bibuły pod okiem swoich opiekunów stworzyły bardzo realistyczne jesienne owoce i warzywa.

Dziękujemy za pomoc w realizacji ekspozycji panu Janowi Żymle, pani Grażynie Martowskiej oraz Gabrieli Goczoł, a także paniom, które wykonały koronę dożynkową. Dziękujemy również paniom Marii Kolny, Anieli Laby, Bożenie Klekot za udostępnienie zdjęć z albumów rodzinnych dokumentujących czas dożynek w Imielinie. (bm)



Wędkarskie ostatki

Na stawku Michalik dobiegł końca tegoroczny sezon wędkarski imielińskiego koła wędkarskiego. Ostatnie zawody odbyły się pod koniec września. Już po raz trzeci walczone o puchar wicestarosty powiatu bieruńsko-lędzkiego Bernarda Bednorza. Organizatorem zawodów jest co roku koło wędkarskie z Imielina.

O puchar walczyli równo mężczyźni i kobiety. Ostatnia wędkarska impreza przyniosła szczęście Rafałowi Olejnikowi z Łędzin, któremu przekazano puchar. II miejsce zajął Jerzy Sornek, który zarazem złowił też największą rybę tych zawodów, a III Jan Paluch.

Kolejne miejsca zajęli: Roman Twaróg, Arkadiusz Styziński, Jerzy Skopek,

Wojciech Gesler, Teresa Skorupińska, Gerard Szendera, Andrzej Kusak.

Puchary, pod nieobecność fundatora czyli wicestarosty Bernarda Bednorza, wręczyli prezes koła imielińskiego Józef Skorupiński i zastępca - Adam Czamberg.

Za całosezonową pomoc wędkarze z koła Imielin dziękują Urzędowi Miasta Imielin, panu burmistrzowi Janowi Chwiędaczowi, wicestarosie Bernardowi Bednorzowi, a także wszystkim sponsorom, którzy co roku wspierają wędkarskie akcje z okazji Dnia Dziecka. Dzięki nim dzieci z Imielina i z Hospicjum Cordis mogły spędzić co roku wspaniały dzień nad stawkiem Michalika, który zawsze jest pełen wrażeń i niespodzianek. (eso)



Okragłe 90 lat!

2 października Jadwiga Sobota z ul. Imielińskiej obchodziła 90. urodziny. Z tej okazji burmistrz Jan Chwiędacz odwiedził czcigodną Jubilatkę składając jej serdeczne życzenia: dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.



Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 12 września



Wojciech Jan Baron urodzony 1 sierpnia
Syn Agnieszki i Pawła, chrzestni: Damian Baron i Monika Paluch



Zuzanna Maria Blachnicka urodzona 17 lipca
Córka Agnieszki i Jana, chrzestni: Radostaw Kachel i Magdalena Pacwa



Karolina Maria Hermyt urodzona 5 sierpnia
Córka Iwony i Daniela, chrzestni: Wojciech Uszok i Ilona Sandorska-Uszok



Paweł Zbigniew Prasad urodzony 7 sierpnia
Syn Joanny i Rafała, chrzestni: Marcin Pryba i Beata Prasad

Najlepsza w latawcach

Magdalena Żurek z imielińskiego gimnazjum zdobyła pierwsze miejsce w kategorii latawców płaskich podczas X Powiatowego Święta Latawca. Zawody odbyły się 26 września na pograniczu Imielina i Hołdunowa na terenie lotniska motolotni. W ostatnią sobotę września rozegrano je przy prawdziwie letniej pogodzie – było ciepło, słonecznie i coraz to zrywał się wiatr, dzięki czemu latawce mogły wysoko szybować.

Oprócz Magdy pierwsze miejsce drużynowo zajęła ekipa z jej szkoły. Zwycięzcy ozdobiła swój latawiec wizerunkiem kota, bo ... siostry lubią koty. Przyznaje, że najtrudniejszym elementem latawca było wykonanie szkieletu konstrukcji. Budowa zajęła jej więcej niż jeden dzień. Użyła do tego celu bibuły, druty i listewek.

Magda mimo młodego wieku jest weteranem zawodów latawcowych – i nie tylko ich, bo bierze również chętnie udział w zmaganiach modelarzy. Startuje od 2 klasy szkoły podstawowej, a jubileuszowe zawody latawcowe były już jej szóstymi. – Dla mnie jest to świetna zabawa, lubię puszczać latawce. Poza nimi

bardzo podobają mi się również samoloty. Tegoroczny start był jej największym osiągnięciem życiowym, widać więc, jak procentuje wytrwała praca i doświadczenie. Magda obiecuje, że w zawodach będzie startować do końca nauki w gimnazjum. W szkole jej ulubionymi przedmiotami są matematyka i biologia.

Wysokie miejsca zajęli również: Daniel Kupień (był 3) oraz Dawid Karpiński (5 miejsce). Natomiast Patryk Przebindowski zajął 4 miejsce w kategorii latawców przestrzennych. W zawodach wzięło udział 62 zawodników. Zorganizował je zarząd powiatowy LOK i Starostwo Powiatowe w Bieruniu. (zz)

Magdalena Żurek zwyciężyła w zawodach.



Aleksander Andrzej Brzozowski urodzony 1 sierpnia
Syn Agaty i Andrzeja, chrzestni: Jacek Majcherek i Danuta Ryszka



Emilia Maria Skoczyk urodzona 28 lipca
Córka Aleksandry i Łukasza, chrzestni: Andrzej Cieślak i Marzena Bujak